

Substytut cukru zwany „słodką trucizną”

15 sierpnia 2013

Opublikowano: 09.04.2007

Czy syntetyczny substytut cukru, aspartam, jest zaaprobowaną przez rząd trucizną? Grupa działaczy ze Stanów Zjednoczonych głosi wspólnie z kilkoma lekarzami pogląd, że jest to neurotoksyna, która powoli zatruwa ludzi na całym świecie.

W roku 1982 były dyrektor naczelny G.D. Searle (firma farmaceutyczna i producent aspartamu, znanego pod różnymi nazwami, m.in. „NutraSweet” – przypis tłumacza), Donald Rumsfeld, wykorzystał swoje polityczne wpływy do uzyskania ograniczonej aprobaty rządu na wprowadzenie na rynek sztucznego słodzika o nazwie aspartam. Od tamtego czasu zakres dopuszczenia tego syntetycznego słodzika uległ znacznemu poszerzeniu (...).

W roku 1994 niekorzystne reakcje na aspartam stanowiły około 75 procent wszystkich skarg na niekorzystne reakcje zgłaszane do FDA (Food and Drug Administration – Urząd ds. Żywności i Leków).

FDA opublikował listę 92 objawów zatrucia przez aspartam, wśród których znalazły się: astma, rak mózgu, niewydolność płciowa, podrażnienie, drgawki, problemy ze wzrokiem, tycie, chroniczne zmęczenie i zgony. Pomimo tych toksycznych dla konsumentów właściwości, liczba pokarmów, napojów i lekarstw zawierających aspartam co roku zwiększa się.

Coraz więcej naukowców, lekarzy i zwykłych ludzi popiera pogląd, że zatrucia przez aspartam mają wręcz charakter masowy i są przyczyną chronicznie złego stanu zdrowia, z kolei producenci aspartamu, jak na przykład J.W. Childs (filia firmy Monsanto, która w roku 1985 kupiła firmę G.D. Searles &

Company – przypis tłumacza), czy tacy adwokaci przemysłu, jak Calorie Control Council (Rada ds. Kontroli Kaloryczności), a także rządowi inspektorzy FDA oraz niektórzy naukowcy i lekarze utrzymują, że aspartam jest bezpieczny, zaś jego najgorszą cechą jest tylko to, że nie ma wartości odżywczych. (...)

Aspartam został wynaleziony wiosną 1965 roku przez chemika firmy Searle Jamesa Schattera w czasie prac nad nowym lekiem na raka. Kiedy stwierdzono, że ta substancja jest 180 razy słodsza od cukru (w stosunku wagowym), jesienią roku 1967 firma Searle rozpoczęła testy nieszkodliwości, od których zależało uzyskanie od FDA zezwolenia na stosowanie aspartamu jako dodatku do pokarmów. W ramach jednego z takich testów, dr Harold Weisman, biochemik z Uniwersytetu w Wisconsin, sprawdzał nieszkodliwość aspartamu na siedmiu małych noworodkach. Spośród siedmiu małych, którym podawano aspartam w mleku, jedna zmarła, zaś u pięciu pojawiły się objawy padaczki. Kolejne badania wykazały niezbicie, że aspartam jest niebezpieczny jako substytut cukru. Neurolog John Olney wykazał, że kwas asparaginowy powoduje guzy mózgu u myszy.

Niezrażona zagrożeniami dla zdrowia ujawnionymi w czasie badań „nieszkodliwości” firma Searle wystąpiła w lutym 1973 roku do FDA o zezwolenie na wprowadzenie aspartamu na rynek.

Do roku 1976 prowadzona przez firmę Searle kampania, której celem było uzyskanie dla aspartamu aprobaty FDA, wzbudzała znaczne kontrowersje. Ze względu na liczne protesty obrońców praw konsumentów, Jima Turnera i Johna Olneya, FDA zarządził dochodzenie w sprawie laboratoryjnych praktyk firmy Searle, które ustaliło, że są one skandaliczne i że w ich następstwie uzyskuje się niedokładne wyniki, a nawet dochodzi do manipulacji nimi. Ogłoszony w związku z tym raport FDA stał się przyczyną rozpoczęcia dochodzenia przez wielką ławę przysięgłych (ciało rozpatrujące zasadność oskarżenia przez właściwym procesem – przypis tłumacza) w sprawie zasadności oskarżenia o próbę oszukania FDA przez firmę Searle.

Dochodzenie prowadził prawnik Ministerstwa Sprawiedliwości USA Samuel Skinner. Sześć miesięcy po skompletowaniu wielkiej ławy przysięgłych Skinner zrezygnował z pracy w Ministerstwie Sprawiedliwości i przyjął posadę w firmie prawniczej Sidley & Austin, która była prawnym przedstawicielem firmy Searle. Kiedy upłynął termin ograniczeń, dochodzenie prowadzone przez wielką ławę przysięgłych zostało umorzone.

(...) 15 sierpnia 1981 roku aspartam został zaaprobowany do stosowania we wszystkich suchych produktach spożywczych.

Ze względu na skłonność do nadmiernego pobudzania neuronów w mózgu aspartam jest sklasyfikowany razem z glutaminianem sodu jako „ekscytotoksyna”.

Aspartam jest w 50 procentach fenyloalaniną, w 40 procentach kwasem asparaginowym i w 10 procentach metanolem.

Fenyloalanina jest aminokwasem wytwarzanym w organizmie. Jak utrzymują lekarze, syntetyczna fenyloalanina z aspartamu jest zdolna do przenikania przez barierę krew-mózg i powodowania ostrego niezrównoważenia chemizmu mózgu, w następstwie którego obniża się poziom serotoniny, co prowadzi do chorób o podłożu emocjonalnym.

Kwas asparaginowy (również aminokwas) jest neuroprzekaźnikiem wytwarzanym w organizmie służącym do przekazu informacji z neuronu do neuronu. Spożywanie aspartamu prowadzi do nadmiaru syntetycznego kwasu asparaginowego, czego rezultatem może być uszkodzenie lub zniszczenie neuronów – w ich rezultacie nadmiernego pobudzenia – w związku z czym został zaliczony do ekscytotoksyn. U wielu ludzi spożywających aspartam występuje cały szereg zaburzeń neurologicznych, diagnozowanych zazwyczaj jako stwardnienie rozsiane, choroba Alzheimera, choroba Parkinsona i choroba Lou Gehriga (stwardnienie zanikowe boczne).

Ludzie spożywający aspartam mogą cierpieć na zanik pamięci, niewydolność płciową, ślepotę, arytmie serca, migreny, utratę

słuchu, ataki padaczki, podrażnienie i różne stopnie demencji.

Metanol jest dobrze znaną neurotoksyną. Amerykańska Agencja Ochrony Środowiska (Environmental Protection Agency; w skrócie EPA) traktuje go jako tak zwaną „truciznę kumulatywną”. Objawy zatrucia metanolem to bóle głowy, zawroty głowy, mdłości, zakłócenie procesu trawienia, osłabienie, szum w uszach, osłabienie wzroku prowadzące do ślepoty, zaniki pamięci, drętwienie, problemy natury behawioralnej i zapalenie nerwów.

EPA podaje również, w jaki sposób „metanol zostaje utleniony do formaldehydu i kwasu mrówkowego, których metabolity są toksyczne”.

Formaldehyd, aktywny składnik płynu do balsamowania, jest rakotwórczy, zniekształca DNA i powoduje wady wrodzone.

Innym produktem metabolizmu aspartamu jest diketopiperazyna (DKP), którą wiąże się z powstawaniem guzów mózgu i która – co zostało udowodnione – tworzy się samoistnie w napojach zawierających aspartam przechowywanych w temperaturach powyżej 30 stopni Celsjusza.

Najbardziej podatne na neurologiczne choroby będące pochodną spożywania aspartamu są niemowlęta, małe dzieci, kobiety w ciąży, ludzie w podeszłym wieku i cierpiący na schorzenia chroniczne, a ponadto, jak oświadczył dr Roberts, „aspartam niszczy diabetyków”.

Firma Monsanto uzyskała ostatnio aprobatę na wprowadzenie na rynek słodzika „Neotam”, który jest prawie identyczny z aspartamem i zawiera dodatek w postaci 3-demitybutylu, który EPA uważa za jeden z „najbardziej niebezpiecznych związków chemicznych”. Podaje się, że Neotam jest pod względem wagowym 13 000 razy słodszy od cukru.

Podobno FDA nie wymaga, aby w produktach spożywczych podawano obecność Neotamu, ponieważ jego ilość jest tak niewielka, że nie mieści się w zasadach podawania składu na etykietach, albo

może być zaliczony do składników określanych enigmatycznym terminem „naturalne dodatki smakowe”.

Autor: Don Harkins

Tłumaczenie: Jerzy Florczykowski

Źródło: [„Nexus” nr 2/2005](#)

Rozpowszechnianie tekstu wśród znajomych mile widziane. Dalsze publiczne rozpowszechnianie tylko za pisemną zgodą redakcji „Nexusa”!

ZDROWE SŁODZIKI

(gwiazdką oznaczono nieszkodliwe dla diabetyków):

słód jęczmienny, odparowany sok z trzciny cukrowej, sok owocowy, syrop z ryżu, miód, korzeń lukrecji (w niewielkich ilościach), amasake, roślinna gliceryna, stewia*, ksylitol*, fruktooligosacharydy (FOS)*.

SZKODLIWE SŁODZIKI

(oznaczone gwiazdką można używać w niewielkich ilościach):

aspartam (NutraSweet i inne nazwy handlowe), neotam, sucralose (Splenda), sacharyna, acesulfam-K (Sunette, Sweet & Safe), cyklaminy, cukier rafinowany*, słodziki o dużej zawartości fruktozy*, sorbitol*.

Źródło: www.holisticmed.com i [„Nexus”](#).

Dalsze publiczne rozpowszechnienie wymaga pisemnej zgod redakcji „Nexusa”! Rozpowszechnienia wśród znajomych mile widziane.